

Sygn. akt III C 1341/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący: Asesor sądowy Alicja Przybylska

Protokolant: sekretarz sądowy Wioleta Fortuna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 maja 2021 roku w S.

**sprawy z powództwa A. K.**

przeciwko **M. M.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. M. na rzecz powódki A. K. kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 1341/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 czerwca 2019 roku A. K. wniosła o zasądzenie od M. M. kwoty 550 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2019 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu A. K. podniosła, że prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...), w ramach której prowadzi między innymi indywidualne kursy językowe. W dniu 2 lutego 2018 roku zawarła z pozwanym M. M. umowę na indywidualny kurs języka obcego. Zgodnie z postanowieniem § 2 ust. 5 umowy kursant ma prawo do odwołania planowanych zajęć, o czym powiadamia szkołę minimum 24 godziny przed zaplanowanym ich terminem. W przypadku odwołania zajęć w krótszym czasie niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, zajęcia traktowane są jako zrealizowane. Pozwany odwołał zajęcia wyznaczone na 2 marca 2018 roku, 10 marca 2018 roku, 22 marca 2018 roku i 29 marca 2018 roku, na krótko przed ich rozpoczęciem. Nie zapłacił natomiast za zajęcia, które odbyły się w dniu 17 marca 2018 roku. Zgodnie z umową cena 45 minutowego kursu wynosi 55 złotych. Strony ustaliły, że zajęcia będą trwały półtorej godziny (dwie godziny lekcyjne). Pozwany winien zatem zapłacić za zajęcia w ww. terminach oraz za lekcję, która miała miejsce w dniu 17 marca 2018 roku łącznie kwotę 550 złotych. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty w terminie do dnia 18 lutego 2019 roku. Wezwanie to pozostało bezskuteczne.

W dniu 11 lipca 2019 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt I Nc 1971/19).

Pozwany M. M. zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

M. M. wniósł o odrzucenie pozwu, wskazując, że nie został wezwany do mediacji i polubownego rozwiązania sporu (art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c.). W odniesieniu natomiast do żądania pozwu, pozwany wskazał, że ustalenia co do godzin, w których odbędą się zajęcia czynił ustnie z lektorem, który zajęcia te prowadził. Ustalił z nim, że będzie mógł zmieniać godziny zajęć, ponieważ ma niestabilizowane godziny pracy. Powódka nie brała udziału przy rozmowach między nim, a lektorem. Nadto podniósł, że żądanie pozwu nie zostało wykazane.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu, nakaz zapłaty stracił moc, zgodnie z przepisem art. 505 § 1 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2020 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie stwierdził swoją niewłaściwość miejscową do rozpoznania sprawy i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin – Centrum w Szczecinie.

A. K. podtrzymała żądanie pozwu, podnosząc, że umowa przyznała kursantowi prawo do odwołania zajęć bez ponoszenia opłaty, jednakże w okresie nie krótszym niż 24 godziny przed jej terminem. Odwołanie zajęć w krótszym terminie powoduje, że powódka nie ma możliwości wpisania na termin innego kursanta. Obowiązek zapłaty za zajęcia w przypadku ich odwołania w terminie krótszym niż 24 godziny przed wyznaczonym terminem powoduje obowiązek zapłaty za zajęcia, co wynika wprost z umowy. Pozwany nie poczynił odmiennych ustaleń w tym zakresie ani z powódką ani z lektorem. Wysokość opłaty za zajęcia wynika natomiast wprost z umowy. Z przedłożonych wiadomości sms wynika jasno, że pozwany odwoływał zajęcia każdorazowo w okresie krótszym niż 24 godziny poprzedzające umówiony ich termin, wobec czego zajęcia zostały potraktowane za zrealizowane z obowiązkiem zapłaty. Powódka wskazała, że pozwany został skutecznie wezwany do zapłaty, na dowód czego wraz z pozwem przedłożono kopię wezwania do dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Na rozprawie w dniu 20 maja 2021 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego M. M. o odrzucenie pozwu.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

A. K. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie nauki języków obcych pod nazwą Centrum (...) w S..

Niesporne, a nadto dowód:

- wydruk z (...) k. 21.

W dniu 2 lutego 2018 roku M. M. zawarł z A. K. umowę na indywidualny kurs języka obcego – języka angielskiego.

Zgodnie z postanowieniem § 1 umowy przedmiotem umowy jest przeprowadzenie przez szkołę na zlecenie kursanta indywidualnego kursu języka obcego zgodnie z przedmiotem zlecenia (ust. 1). Rodzaj oraz cena kursu, a także jego harmonogram, czas trwania i ilość godzin lekcyjnych określa dokument Przedmiot zlecenia, dołączony do niniejszej umowy i stanowiący jej integralną część (ust. 2). Godzina lekcyjna jest równa 45 minutom (ust. 4).

Na podstawie § 2 ust. 5 umowy kursant miał prawo do odwołania zaplanowanych zajęć, o czym powiadamia szkołę minimum 24 godziny przed planowanym ich terminem. Zajęcia odwołane w sposób wskazany w zdaniu poprzednim traktowane są jako niezrealizowane. W przypadku odwołania zajęć w czasie krótszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, zajęcia traktowane są jako zrealizowane.

W myśl § 3 ust. 1 umowy i Przedmiotu zlecenia, szkole przysługuje wynagrodzenie z tytułu zawartej umowy, w kwocie wskazanej w przedmiocie zlecenia, czyli 55 złotych za 45 minut. Termin i sposób płatności wynagrodzenia określa przedmiot zlecenia (§ 3 ust. 3). Wynagrodzenie za zrealizowane zajęcia następowało na koniec każdego miesiąca.

W przypadku opóźnienia w płatności naliczane są odsetki ustawowe za opóźnienie.

Dowód:

- umowa na indywidualny kurs języka obcego k. 12,
- przedmiot zlecenia k. 15,
- dowód wpłaty opłaty za kurs k. 16.

Zajęcia z M. M. prowadził M. P..

Lektor miał swobodę w zakresie umawiania terminu zajęć.

Terminy zajęć były uzgadniane indywidualnie pomiędzy lektorem i M. M., w ten sposób, że bezpośrednio po lekcji ustalano termin kolejnych zajęć. Zajęcia trwały 90 minut.

Dowód:

- zeznania świadka M. P. k. 98 verte – 99,
- zeznania pozwanego M. M. w charakterze strony k. 99 – 100.

M. M. odwołał zajęcia wyznaczone na 2 marca 2018 roku, 10 marca 2018 roku, 22 marca 2018 roku i 29 marca 2018 roku w terminie krótszym niż 24 godziny przed terminem zajęć. Powodem odwołania zajęć była niespodziewana choroba pozwanego lub dziecka albo sprawy zawodowe pozwanego. M. M. nie zapłacił za zajęcia, które odbyły się w dniu 17 marca 2018 roku.

Niesporne, a nadto dowód:

- wiadomości sms k. 17 – 20,
- zeznania świadka M. P. k. 98 verte – 99,
- zeznania pozwanego M. M. w charakterze strony k. 99 – 100.

Pismem z dnia 13 lutego 2019 roku A. K. wezwała M. M. do zapłaty kwoty 749 złotych, w terminie do dnia 18 lutego 2019 roku przelewem na wskazany w piśmie rachunek bankowy.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty wraz z wyciągiem z książki nadawczej k. 13 – 14.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powódka, powołując się na treść łączącej strony umowy, wywodzi roszczenie z faktu odwołania przez pozwanego zajęć wyznaczonych na 2 marca 2018 roku, 10 marca 2018 roku, 22 marca 2018 roku i 29 marca 2018 roku, w terminie krótszym niż 24 godziny przed rozpoczęciem zajęć oraz z faktu nie dokonania przez pozwanego zapłaty za zajęcia z dnia 17 marca 2018 roku i domaga się zapłaty należnej jej za zrealizowane zajęcia wynagrodzenia.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi przepis art. 735 §1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na rozprawie w dniu 20 maja 2021 roku Sąd postanowił oddalić wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu, ponieważ fakt, że strony nie podjęły mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, ani strona powodowa nie wyjaśniła przyczyn ich niepodjęcia, nie stanowi w świetle treści przepisu

art. 199 k.p.c., podstawy do odrzucenia pozwu. Zgodnie bowiem z tym przepisem (§ 1) Sąd odrzuci pozew: jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna (pkt 1); jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona (pkt 2); jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej albo jeżeli powód nie ma zdolności procesowej, a nie działa za niego przedstawiciel ustawowy albo jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie (pkt 3).

Niesporne pozostawało, że strony łączyła umowa na indywidualny kurs języka obcego, a także że przyjmująca zlecenie powódka zobowiązała się do wykonania umowy za wynagrodzeniem, które należało się jej za zrealizowane zajęcia w wysokości 55 złotych za 45 minut. Pozwany nie zaprzeczył, że zajęcia wyznaczone na 17 marca 2018 roku odbyły się w wymiarze 90 minut, a także że za zajęcia te nie zapłacił (nie wykazał także aby uiścił należność z tego tytułu). Sąd uznał zatem ten fakt za przyznany. Pozwany zaprzeczył natomiast zasadności żądania zapłaty za zajęcia, które odwołał, podnosząc, że na podstawie ustnych uzgodnień z lektorem uprawniony był do indywidualnego uzgadniania terminów i godzin zajęć oraz do ich zmiany lub odwołania w przypadku zajęcia nieprzewidzianych wypadków. Nadto podniósł w zeznaniach złożonych w charakterze strony, że postanowienie umowy nakładające na niego obowiązek zapłaty za zajęcia, które odwołał, ma charakter abuzywny.

W ocenie Sądu jako niewystarczające uznać należy powszechnie używane w treści pism stron stwierdzenie o ogólnym zaprzeczeniu wszelkim twierdzeniom strony przeciwnej, za wyjątkiem tych wyraźnie przyznanych. Strona która przeczy żądaniu pozwu winna wyartykułować nie tylko konkretne zarzuty, ale także wyszczególnić fakty którym zaprzecza. Powyższy wymóg został już nadto przewidziany przez ustawodawcę, który na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 roku wskazał, że każda ze stron jest obowiązana do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących faktów. Strona jest przy tym obowiązana wyszczególnić fakty, którym zaprzecza (art. 210 § 2 k.p.c.). W art. 127 § 1 k.p.c. wskazano natomiast, że w piśmie procesowym mającym na celu przygotowanie sprawy do rozstrzygnięcia (pismo przygotowawcze) strona powinna zwięźle podać stan sprawy, wyszczególnić, które fakty przyznaje, a którym zaprzecza, oraz wypowiedzieć się co do twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez stronę przeciwną. W myśl obowiązującego już uprzednio art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Zgodnie z postanowieniem § 2 ust. 5 umowy kursant miał prawo do odwołania planowanych zajęć, o czym zawiadamia szkołę minimum 24 godziny przed planowanym ich terminem. Zajęcia odwołane w sposób wskazany w zdaniu poprzednim traktowane są jako niezrealizowane. W przypadku odwołania zajęć w czasie krótszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, zajęcia traktowane są jako zrealizowane.

Pozwany przyznał, że odwoływał zaplanowane zajęcia w czasie krótszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem. Wskazał natomiast na przyczyny jakie w jego ocenie usprawiedliwiały odwołanie zajęć, związane zarówno z jego sytuacją zawodową, jak i rodzinną. Materiał dowodowy sprawy zaoferowany przez pozwanego nie dał podstaw do ustalenia, że mógł on odwoływać zajęcia w czasie krótszym niż 24 godziny przed ich rozpoczęciem, na skutek uzgodnień z lektorem. Przesłuchany w charakterze świadka M. P. wskazał, że uzgadniał z pozwanym termin i godzinę zajęć bezpośrednio po przeprowadzonej lekcji. Istniała także możliwość aby uzgodnień takich dokonać poprzez wiadomość sms. Wskazał także, że nie czynił z pozwanym ustaleń, że będzie on mógł zmieniać godziny lub daty zajęć. Świadek miał zatem swobodę w zakresie umawiania zajęć, tj. dni i godzin, stosownie do potrzeb kursantów i w tym zakresie umawiał na bieżąco zajęcia z pozwanym. Z zeznań świadka nie wynika natomiast, aby kursant mógł w oderwaniu od treści umowy, modyfikować tak ustalony termin i godzinę zajęć. Umowa zawarta między stronami niniejszego sporu przewidywała przy tym możliwość odwołania zaplanowanych zajęć, o czym stanowił już cytowany § 2 ust. 5 umowy. Pozwany miał zatem prawo odwołać zajęcia, a ewentualne konsekwencje finansowe z tym związane wyznaczała granica 24 godzin przed rozpoczęciem zajęć. Z zeznań świadka nie wynika, aby uzgodnienia poczynione z kursantem co do dnia i godziny, w których odbędą się zajęcia, zwalniały pozwanego z obowiązku zapłaty wynagrodzenia za zajęcia, które zostały odwołane w czasie krótszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem. Zgodnie z powoływanym już postanowieniem § 2 ust. 5 umowy w przypadku odwołania zajęć w czasie krótszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, zajęcia traktowane są jako zrealizowane. Za zrealizowane zajęcia powódce

należy się wynagrodzenie w umówionej kwocie. Jak wynikało z zeznań świadka M. P. zajęcia miały trwać 60 lub 90 min, czemu pozwany nie zaprzeczył, co pozwoliło na ustalenie tej okoliczności w ślad za twierdzeniami pozwu.

W ocenie Sądu postanowienie §2 ust. 5 umowy nakładające na kursanta obowiązek zapłaty wynagrodzenia za zajęcia, które zostały odwołane w czasie krótszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, nie stanowi niedozwolonej klauzuli umownej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Klauzulą niedozwoloną w rozumieniu cytowanego przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. jest zatem takie postanowienie umowy zawartej z konsumentem, które spełnia łącznie wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c., tj.:

- 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie,
- 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Materiał dowodowy sprawy nie dał podstaw do uznania, że omawiane postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez kontrahenta konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny; wymagają dokonania ich wykładni w każdej sprawie indywidualnie, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej (jest to szczególnie istotne w takich dziedzinach, które wytworzyły własne wzorce etyczne postępowania wobec konsumentów – takich jak bankowość, działalność ubezpieczeniowa itp.). Podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym dobrych obyczajów jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyka związanego z umową oraz co do tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca. Jeśli chodzi o pojęcie „interesu konsumenta”, to obejmuje ono elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń stron oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę niedozwoloną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w

równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2012 roku, sygn. VI ACa 461/12). Rażąco naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. I CK 832/04).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że kursant – pozwany miał prawo do odwołania planowanych zajęć, przy czym w przypadku poinformowania o ich odwołaniu minimum 24 godziny przed planowanym ich terminem, nie miał obowiązku zapłaty wynagrodzenia ani ponoszenia żadnych innych opłat. W przypadku natomiast niedochowania tego terminu, zajęcia uznawane były, z mocy jasnego i nie budzącego wątpliwości postanowienia umowy, za zrealizowane, a za zrealizowane zajęcia powódce należało się wynagrodzenie. Pozwany, wbrew stanowisku wyrażonemu w zeznaniach złożonych w charakterze strony, nie miał obowiązku usprawiedliwiania faktu odwołania zajęć. Obowiązany był jedynie o tym fakcie poinformować, przy czym z uwagi na fakt, że umowa nie narzucała sposobu poinformowania, mógł to uczynić w dowolny sposób. Obowiązek zapłaty wynagrodzenia związany był bowiem nie z tym, z jakich przyczyn kursant odwołuje zajęcia lecz z terminem, w jakim o tym informuje. Podnoszenie zatem przez pozwanego, że każdorazowe odwołanie zajęć związane było z zaistnieniem zdarzeń od niego niezależnych (choroba jego lub dziecka albo sprawy zawodowe) nie ma znaczenia dla oceny zasadności żądania zapłaty wynagrodzenia za zajęcia, które nie doszły do skutku z powodu ich odwołania. Wprawdzie pewnych zdarzeń, które mogą skutkować koniecznością odwołania zajęć nie sposób przewidzieć, jednakże należy mieć na względzie również i interes powódki. W odpowiedzi na sprzeciw powódka podniosła, że zastrzeżenie obowiązku zapłaty wynagrodzenia za zajęcia, które zostały odwołane później niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, wiąże się z tym, że nie jest już wówczas w stanie umówić na ten termin innego kursanta. Taki interes powódki również zasługuje na ochronę, zwłaszcza w sytuacji, kiedy świadczenie mające ten interes zaspokoić nie jest rażąco wygórowane. Jak wynika z treści umowy, w przypadku odwołania zajęć w terminie późniejszym niż 24 godziny przed planowanym ich terminem, powódka zastrzegła sobie prawo do wynagrodzenia umówionego za rzeczywiście odbyte zajęcia. Gdyby zajęcia się odbyły kursant zapłaciłby taką samą kwotę. Nie sposób zatem uznać, że obowiązek zapłaty wynagrodzenia za zajęcia, które się nie odbyły z przyczyn leżących po jego stronie rażąco narusza interesy kursanta. Nadto postanowienia nakładające na kursanta obowiązek w tym zakresie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i nie budzący żadnych wątpliwości. Nie sposób także uznać aby postanowienie to było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W ocenie Sądu pozostaje ono z nimi w zgodzie, jako uwzględniające interesy obu stron kontraktu. Podkreślenia wymagało, że kursant nie został pozbawiony możliwości odwoływania zajęć bez konieczności zapłaty umówionego wynagrodzenia. Wręcz przeciwnie istniała taka możliwość, a granicę skorzystania z tego uprawnienia wyznaczał upływ 24 godzin przed rozpoczęciem zajęć. Nie było także podstaw aby przyjąć, że jakość oferowanych przez powódkę zajęć usprawiedliwiała brak uiszczenia zapłaty wynagrodzenia. Przy czym materiał dowodowy sprawy nie wskazywał na złą jakość zajęć, a pozwany wyjaśnił, iż przyczyną ich odwoływania była nie jakość lekcji, a jego sytuacja osobista lub zawodowa. Niezależnie od tego, zgodnie z § 4 ust. 1 umowy miał on prawo skorzystać z prawa do wypowiedzenia umowy i zrezygnować z łączącego go węzła obligacyjnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki żadaną pozwem kwotę 550 złotych (110 zł x 5 zajęć = 550 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

Roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego znajduje swoje oparcie w treści art. 359 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r., sygn. II CK 146/02).

Zgodnie z przepisem art. 744 k.c. w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych. Zgodnie z postanowieniem umowy – przedmiot zlecenia, pozwany zobowiązany był do zapłaty za zrealizowane zajęcia na koniec każdego

miesiąca. Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia stało się zatem wymagalne z dniem 31 marca 2018 roku. Powódka wносиła o zasądzenie odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia z tego tytułu od dnia następnego po terminie płatności wskazanym w wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lutego 2019 roku. W piśmie tym powódka oznaczyła termin zapłaty na dzień 18 lutego 2019 roku i do tego dnia pozwany winien zaspokoić roszczenie powódki wynikające z łączącej strony umowy. Skoro tego nie uczynił, od dnia następnego, tj. 19 lutego 2019 roku, pozostaje w opóźnieniu, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od tego dnia.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych złożony przez stronę powodową, co do wiarygodności i prawdziwości których Sąd nie powziął zastrzeżeń, a i strona pozwana nie podnosiła zarzutów w tym zakresie. Ustalenia faktyczne Sąd poczynił nadto na podstawie zeznań świadka M. P. i zeznań pozwanego. Zeznania pozwanego w charakterze strony okazały się niewystarczające do poczynienia ustaleń faktycznych zgodnych z jego twierdzeniami. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W konfrontacji z zeznaniami świadka dowód z przesłuchania pozwanego okazał się w tym zakresie niewystarczający dla wykazania podnoszonych przez niego twierdzeń.

Sąd pominął natomiast dowód z zeznań powódki w charakterze strony, ponieważ nie stawiała się ona na termin rozprawy wyznaczony na 20 maja 2021 roku.

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia pozwanego kosztami procesu należnymi stronie powodowej.

Przepis art. 102 k.p.c. stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu tego przepisu należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich – sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego.

Pozwany wskazał jako okoliczność przemawiającą za odstąpieniem od obciążania go kosztami procesu, fakt, że strona powodowa nie podjęła próby mediacji. Wynikający z przepisu art. 187 § 3 k.p.c. obowiązek zamieszczenia w pozwie informacji, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia, nie nakłada na stronę powodową obowiązku przeprowadzenia mediacji czy też podjęcia próby pozasądowego załatwienia sporu. Stąd też niepodjęcie czynności w tym zakresie nie może wywoływać dla strony powodowej negatywnych skutków procesowych w postaci pozbawiania jej prawa do zwrotu kosztów procesu w przypadku wygrania procesu. Zwłaszcza w sytuacji, gdy strona pozwana, pomimo otrzymania wezwania do zapłaty, również nie wystąpiła z propozycją ugodowego rozwiązania sporu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te, zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c. składa się: opłata od pozwu w kwocie 30 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika powódki, którego wysokość ustalono na podstawie przepisu § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) na kwotę 270 złotych oraz opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 złotych.

Sygn. akt III C 1341/20

## ZARZĄDZENIE

S., dnia 3 września 2021 roku

1. Odnotować w kontrolce uzasadnień, uzasadnienie po terminie usprawiedliwione (urlop referenta w terminie od dnia 5 lipca do dnia 31 sierpnia 2021 roku).
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pozwanemu.